

## UCHWAŁA

Dnia 13 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maria Szulc

SSN Dariusz Zawistowski

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie z wniosku wierzyciela A. sp. z o.o. z siedzibą w S.  
o nadanie klauzuli wykonalności z zaznaczeniem przejścia uprawnień  
przeciwko dłużnikowi E. D. na skutek zażalenia wierzyciela od postanowienia Sądu  
Rejonowego w K. z dnia 3 września 2014 r., i innym dłużnikom po rozstrzygnięciu w  
Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym  
w dniu 13 maja 2015 r.  
zagadnienia prawnego  
przedstawionego przez Sąd Okręgowy w K.  
postanowieniem z dnia 18 września 2014 r.,

"Czy w świetle art. 788 § 1 k.p.c. za dokument prywatny z podpisem urzędowo poświadczonym można uznać wyciąg z dokumentu będącego umową cesji wierzytelności, z podpisami notarialnie poświadczonymi złożonymi pod wyciągiem w innej dacie niż zawarcie umowy, oraz czy w takiej sytuacji oświadczenie notariusza w ramach sporządzenia poświadczenia zgodności wyciągu z oryginałem umowy o istnieniu na oryginale dokumentu podpisów notarialnie poświadczonych może zastąpić przedstawienie dokumentu prywatnego z podpisem urzędowo poświadczonym?"

podjął uchwałę:

**1. Urzędowe poświadczenie podpisu na dokumencie prywatnym (art. 788 § 1 k.p.c.) może być dokonane także w innym czasie niż czynność prawna, na podstawie której uprawnienie wierzyciela lub obowiązek dłużnika przeszły po powstaniu tytułu egzekucyjnego na inną osobę.**

**2. Dokument zawierający oświadczenie notariusza o istnieniu podpisów notarialnie poświadczonych na oryginale umowy, na**

**podstawie której uprawnienie wierzyciela lub obowiązek dłużnika przeszły po powstaniu tytułu egzekucyjnego na inną osobę, złożone na poświadczeniu zgodności wyciągu z tej umowy z jej oryginałem, jest dokumentem prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym w rozumieniu art. 788 § 1 k.p.c.**

## UZASADNIENIE

Wierzyciel – spółka z ograniczoną odpowiedzialnością „A.” – domagał się nadania klauzul wykonalności na swoją rzecz, z zaznaczeniem przejścia uprawnień na podstawie art. 788 k.p.c., tytułom egzekucyjnym wydanym przez Sąd Rejonowy przeciwko kilkunastu dłużnikom S. w G. Twierdził, że w czasie postępowania egzekucyjnego pierwotny wierzyciel przeniósł te wierzytelności na rzecz A. I. w L., a następnie zostały one przeniesione na spółkę „A.”

Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 18 czerwca 2014 r. oddalił wniosek wierzyciela w sprawie przeciwko dłużnikom B. K. i J. K., podnosząc, że dołączone do wniosku dokumenty nie odpowiadają wymaganiom przewidzianym w art. 788 § 1 k.p.c. Stwierdził, że dokumentem mającym wykazać przejście uprawnień jest wyciąg z umowy przelewu wierzytelności z dnia 26 marca 2012 r., zawartej pomiędzy S. a A. I. w L., oraz wyciąg z umowy z dnia 9 sierpnia 2012 r., zawartej między A. I. a spółką „A.” Nie przedłożono jednak umów z podpisem urzędowo poświadczonym, same zaś wyciągi zostały podpisane przez przedstawicieli stron w obecności notariusza już po zawarciu umów.

Rozpoznając zażalenie wierzyciela, Sąd Okręgowy – po połączeniu do wspólnego rozpoznania innych spraw, w których oddalono wnioski wierzyciela

i złożył on zażalenie – przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia przytoczone na wstępie zagadnienie prawne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 788 k.p.c., będący podłożem wątpliwości Sądu Okręgowego, reguluje przypadki zmian podmiotowych występujących w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności, stwierdzając, że jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego lub w toku sprawy – przed wydaniem tytułu – uprawnienie lub obowiązek przeszły na inną osobę, sąd nadaje klauzulę wykonalności na rzecz lub przeciwko tej osobie, gdy przejście to zostanie wykazane dokumentem urzędowym lub prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym. Przepis ten należy do dziedziny prawa procesowego cywilnego, o czym decyduje nie tylko jego miejsce normatywne (kodeks postępowania cywilnego, część trzecia, dział II), ale przede wszystkim jego cel, którym jest zapewnienie urzeczywistnienia prawa podmiotowego skonkretyzowanego w tytule egzekucyjnym oraz otwarcie drogi do jego wykonania.

Obok funkcji wykonawczej (egzekucyjnej), omawiany przepis spełnia także istotne funkcje dowodowe. Określa wyraźnie, jakie środki dowodowe – jakie dokumenty i o jakich cechach – mogą stanowić postawę ustalenia przez sąd, że doszło do sukcesji prawa lub obowiązku określonego w tytule egzekucyjnym, pozwalającej na nadanie klauzuli na rzecz lub przeciwko innej osobie niż określona w tytule. Ze względu na przedmiot regulacji oraz znaczenie sukcesji praw lub obowiązków dla biegu egzekucji, ale także w celu wzmożenia ochrony praw prywatnych w postępowaniu egzekucyjnym, ustawodawca ustanowił w tym wypadku podwyższone wymagania dowodowe. Uczynił to drogą swoistej reglamentacji dowodowej, dokonując odstępstwa od dominującej w postępowaniu cywilnym zasady swobodnej oceny dowodów na rzecz formalnych (legalnych) reguł dowodzenia, które oznaczają, że sąd może stosować tylko określone przez prawodawcę środki dowodowe i oceniać ich moc na podstawie ściśle oznaczonych kryteriów. Inaczej mówiąc, prawodawca imperatywnie określił, jakie środki mają znaczenie dowodu w danym wypadku, jakie wywołują skutki i jaka jest ich moc.

Pierwiastki legalnej oceny dowodów nie są obce prawu procesowemu cywilnemu, a także innym działom prawa publicznego; ustawodawca wprowadza je w sytuacjach, w których w celu zwiększenia bezpieczeństwa oraz pewności obrotu prawnego (stanu prawnego) wymaga podwyższonej rzetelności dowodu, ograniczając tym samym swobodę stron oraz organu procesowego (np. art. 34 zdanie drugie, art. 68, 485, 493 § 3, art. 786, 787<sup>1</sup>, 867<sup>2</sup> § 4, art. 968 § 2, art. 977, 1030, 1034, 1064<sup>22</sup> i 1138 k.p.c. oraz art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, jedn. tekst: Dz. U. z 2013 r., poz. 707 ze zm. lub art. 3 ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. - Prawo o aktach stanu cywilnego, Dz. U. z 2014 r., poz. 1741 ze zm.). Ograniczenie swobody sądu oczywiście nie oznacza, że dowody „narzucone” przez ustawodawcę nie podlegają ocenie sądu pod kątem ich autentyczności, wiarygodności oraz przydatności dla rozstrzygnięcia sprawy.

Przepisowi art. 788 k.p.c. nie można zatem – co się niekiedy czyni – przydać cech normy prawa materialnego i odnajdywać w nim wymagania ustanowionych dla czynności prawnych (oświadczeń woli). Jak wskazano, przepis ma charakter procesowy; stosując go, strona ma za pomocą określonych dowodów wykazać przed sądem zmianę podmiotową powstałą w wyniku przejścia praw lub obowiązków, samo zaś przejście następuje na podstawie przepisów prawa materialnego, właściwych dla danej czynności, i wywołuje przewidziane w nich skutki. Z tych względów przypisywanie przepisowi art. 788 k.p.c. charakteru normy przewidującej dodatkowe wymagania dla samej formy czynności prawnej (*ad probationem* lub *ad eventum*) jest bezzasadne, w żadnym aspekcie bowiem nie ingeruje on w przepisy prawa prywatnego, w szczególności w art. 73 i nast. k.c., ani ich nie modyfikuje. Czysto procesowy (dowodowy) charakter art. 788 k.p.c. uzasadnia więc wniosek, że podstawę nadania „przenośnej” klauzuli wykonalności może stanowić zarówno – określony w tym przepisie – dokument utrwalający zdarzenie prawne, które spowodowało przejście praw lub obowiązków stwierdzonych w tytule egzekucyjnym (np. zawierający treść oświadczeń woli powodujących sukcesję), jak i dokument relacyjny, tylko stwierdzający istnienie tego zdarzenia oraz jego skutki (zawierający oświadczenie wiedzy). Badanie przez sąd dokumentu dotyczy zatem wyłącznie jego warstwy formalnej oraz weryfikacji, czy dowodzi on zmiany podmiotowej w zobowiązaniu, nie może natomiast

obejmować merytorycznej kontroli istnienia i zakresu samego zobowiązania (roszczenia); instrumentem tej kontroli jest powództwo opozycyjne (art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c.).

W tej sytuacji, skoro art. 788 § 1 k.p.c. nie ogranicza rodzaju dokumentów, które mogą stanowić podstawę nadania klauzuli wykonalności, wymagając jedynie ich kwalifikowanej formy (urzędowe poświadczenie podpisu), to jest oczywiste, że dotyczy również dokumentu zawierającego oświadczenie notariusza o istnieniu podpisów notarialnie poświadczonych na oryginale umowy, na podstawie której doszło do sukcesji, złożone na poświadczeniu zgodności wyciągu z tej umowy z jej oryginałem. W takim wypadku notariusz poświadcza wyłącznie zgodność odpisu dokumentu z jego oryginałem, obejmując potwierdzeniem to, że na dokumencie figurują podpisy już wcześniej notarialnie poświadczone. Jest także jasne, że – ogólnie rzecz ujmując – dokumentem tym może być również wyciąg z umowy, a więc i wyciąg umowy cesji wierzytelności. W świetle dokonanych rozważań trudno także znaleźć przekonujące argumenty przeciw tezie, że dokument mający stanowić podstawę nadania „przenośnej” klauzuli wykonalności może być zaopatrzony w podpisy poświadczane notarialnie już po dokonaniu stwierdzonej w nim czynności. Cele i funkcje art. 788 k.p.c. i w tym wypadku nie doznają żadnego uszczerbku.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy uznał, że urzędowe poświadczenie podpisu na dokumencie prywatnym może być dokonane także w innym czasie niż czynność prawna, na podstawie której uprawnienie wierzyciela lub obowiązek dłużnika przeszły po powstaniu tytułu egzekucyjnego na inną osobę, a dokument zawierający oświadczenie notariusza o istnieniu podpisów notarialnie poświadczonych na oryginale umowy, na podstawie której uprawnienie wierzyciela lub obowiązek dłużnika przeszły po powstaniu tytułu egzekucyjnego na inną osobę, złożone na poświadczeniu zgodności wyciągu z tej umowy z jej oryginałem, jest w rozumieniu omawianego przepisu dokumentem prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym. Zajęte stanowisko zbiega się z zaznaczającą się w orzecznictwie Sądu Najwyższego tendencją do elastycznego i pragmatycznego traktowania wymagań formalnych stawianych przez art. 788 k.p.c. (por. uchwała z dnia 21 grudnia 2010 r., III CZP 98/10, OSNC 2011, nr 9, poz. 92). Podobną

tendencję można dostrzec przy wykładni art. 31 ustawy o księgach wieczystych i hipotece (por. postanowienie z dnia 16 maja 2013 r., IV CSK 637/12, nie publ.).

W konsekwencji Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak na wstępie.